

# be vis, duch czasu

idę z duchem czasu  
choć przeszłość fajna była  
ale ja zrobię ogień, majk płonie jak Kartagina  
raperzy jak politycy – ciągle paplanina  
zakrzykują się kłamstwami, ciężka prawda bywa  
idę z duchem czasu  
choć przeszłość fajna była  
ale ja zrobię ogień, majk płonie jak Kartagina  
raperzy jak politycy – ciągle paplanina  
zakrzykują się kłamstwami, ciężka prawda bywa

idę z duchem czasu  
już nie jestem małym chłopcem  
wychowany tak gdzie patologia, krew i browce  
lepiej odbić się od dna  
i tego nie ujmować w słowa  
dobrze mówi e- o tym idzie, chociaż kiedyś dojad  
na ulicy której styl był szlifowany z gnatem  
nikt nie bronił marzyć i powstała wizja raper  
wolno szły pierwsze skile jak na siłce drążki  
w piwnicy na dzielni co lubił sporty

nie lubię agresji  
z równym nie dostałem w pierd\*  
nie powód do dumy, ani zemsty  
słabe argumenty  
kłótnia jak u Fredro  
dla kogoś jest przemoc brązem  
zapominam o .. srebro

idę z duchem czasu  
choć przeszłość fajna była  
ale ja zrobię ogień, majk płonie jak Kartagina  
raperzy jak politycy – ciągle paplanina  
zakrzykują się kłamstwami, ciężka prawda bywa  
idę z duchem czasu  
choć przeszłość fajna była  
ale ja zrobię ogień, majk płonie jak Kartagina  
raperzy jak politycy – ciągle paplanina  
zakrzykują się kłamstwami, ciężka prawda bywa

to jak przechodzisz obok świadczy o tym kim jesteś  
jeżdżę po mieście w którym każdy węszy zły przekręt  
idę z podniesioną głową, puszczają demony we mnie  
biegnę z duchem czasu, zapakuj ducha z... zdzieram głos  
gdzie stoi stary blok  
dzisiaj mam czego chcę  
ale nie wiedzą  
ale nie wiedzą  
co to znaczy być tu

poniedziałki i próby  
tłuste czwartki i bully  
soboty i tłumy  
nie pozwól nigdy się pogubić  
chce być powodem do dumy

idę z duchem czasu  
choć przeszłość fajna była  
ale ja zrobię ogień, majk płonie jak Kartagina  
raperzy jak politycy – ciągle paplanina  
zakrzykują się kłamstwami, ciężka prawda bywa  
idę z duchem czasu  
choć przeszłość fajna była

ale ja zrobię ogień, majk płonie jak Kartagina  
raperzy jak politycy – ciągła paplanina  
zakrzykują się kłamstwami, ciężka prawda bywa